



PSZCZOŁY
PROSZĄ O POMOC



Fundacja Ekologiczna
ZIELONA AKCJA

Dobra praktyka 7



Kwietne łąki i tradycyjne ogrody



Legnica 2015



Pszczoły proszą o pomoc - kampania na rzecz ochrony środowiska życia pszczoł i innych owadów zapylających, dofinansowany w ramach Mechanizmu Finansowego EOG 2009-2014 oraz Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2009-2014.





Jedna z realizacji naturalistycznego ogrodu
(źródło: <http://wildflowerturfblog.wildflower-turf.co.uk>)



Złotook jest sprzymierzeńcem ogrodnika
w walce z mszycami



Kępa pokrzyw i pozostawione drewno to raj
dla wielu owadów

Kwietne łąki i tradycyjne ogrody

Wraz z rozwojem cywilizacji coraz mniej miejsca pozostawione jest naturze. Te niekorzystne procesy szczególnie widoczne są na przykładzie naszego najbliższego otoczenia. Jeszcze niespełna 20 lat temu naturalne łąki, pełne kwiatów, drzew owocowych i warzyw przydomowe ogrody były czymś powszechnym. Dzisiaj na skutek bogacenia się społeczeństwa łatwiej kupić warzywa i owoce w sklepie niż je samemu wyhodować. Mamy do dyspozycji coraz tańszy sprzęt ogrodniczy – kosy spalinowe, piły, kosiarki. W wielu szkółkach i punktach sprzedaży możemy też zaopatrywać się w wyszukane gatunki roślin ozdobnych.

W pogoni za wygodą i różnymi modami w miejsce tradycyjnych ogrodów pojawiły się wszechobecne tuje i żywotniki, a zamiast łąk – regularnie koszone trawniki. Również w miejskich parkach i ogrodach chcemy mieć wygrabione, wykoszone trawniki. Tymczasem opadłe liście, jeśli nie są porażone przez szkodniki i choroby, stanowią doskonały nawóz dla drzew, są także schronieniem dla wielu zwierząt. Podobnie, pozbawiony kwiatów, regularnie cięty trawnik nie jest miejscem przyjaznym dla zwierząt. Należy zastanowić się czy stosowane tych kosztownych zabiegów jest wszędzie niezbędne, czy może ograniczyć je do miejsc o funkcjach reprezentacyjnych.

Na szczęście coraz więcej osób chce powrócić do dawnych tradycji. Moda na naturalną przestrzeń powraca również w miastach. Na razie głównie w krajach Europy Zachodniej, ale pewne zmiany dostrzegalne są również w Polsce. Ogrody i skwery pełne kwiatów są nie tylko pełne życia, są również piękne i przyjazne człowiekowi. Dobrym przykładem tego typu praktyk jest działalność jednej z brytyjskich firm zajmujących się sprzedażą łąk kwiatnych w rolkach (Wildflower Turf). Ich realizacje można znaleźć na stronie <http://www.wildflowerturf.co.uk>.

Co każdy z nas może zrobić?

• Pozostawiaj w parku i w ogrodzie „półdzikie” zakątki

Im więcej dzikich roślin, stert liści, próchniejącego drewna, niekoszonej trawy w ogrodzie tym lepiej dla zwierząt. Nawet kępa zwykłych pokrzyw jest miejscem rozwoju wielu gąsienic rusatek. Odpowiednio wkomponowane dzikie zakątki nadają ogrodowi wiele tajemniczego uroku.

• Zamiast wszechobecných tuj stosuj kwitnące, nektarodajne roślin

Kwitnące rośliny są nie tylko piękne, ale również zapewniają nektar i pyłek owadom. Do nasadzeń w przestrzeni publicznej bardzo dobrze sprawdzają się ozdobne odmiany drzew owocowych. Piękne i przyjazne pszczołom są również rośliny znane z tradycyjnych ogrodów – malwy, wrzosa, przetaczniki, a także: lawenda, jeżogłówka, sadzic, krwawnica, oraz zioła: lebiódka zwana oregano, szalwia, mięta, tymianek, hyzop itp. Byliny te są coraz częściej stosowane również w nowoczesnych ogrodach.

• W walce ze szkodnikami stosuj naturalną ochronę roślin

Stosowanie naturalnych metod walki ze szkodnikami pozwala nie tylko otrzymywać wolną od chemii żywność. Jest również dobrym sposobem ochrony bioróżnorodności w ogrodzie. Jedną z metod naturalnej ochrony roślin jest odpowiednie rozlokowanie roślin. Kwiaty głogu przyciągają bzygowate, których larwy tępią mszyce, lawenda odpędza mrówki i ślimaki, a róże chroni przed mszycami. Przy inwazji mszyc możesz spryskać zaatakowane rośliny np. wywarem z pokrzywy lub wrotyczy pospo-litego. Jeśli już jednak stosujesz opryski nie wykonuj zabiegów przy zbyt silnym wietrze, aby zapobiec rozpylaniu płynów na duże odległości. Wszystkie zabiegi wykonuj wieczorem, po zakończeniu dziennego oblotu pszczoł.

• Zadbaj o wodę dla zapylaczy

Najlepszym źródłem wody dla owadów jest wilgotny mech lub oczko wodne, z łagodnym dościem do lustra wody. Niebezpieczne dla pszczoł są natomiast pozostawione miski z wodą. Spragnione owady mogą łatwo ześlizgnąć się ze stromej krawędzi naczynia i utopić.

• Stwórz schronienie czyli tzw. „hoteliki” dla zapylaczy

Budowa domków zostanie opisana w kolejnych dobrych praktykach.



Znajd nas na Facebooku pod hasłem:
Pszczoły proszą o pomoc

Powstało na zlecenie:
Fundacja Ekologiczna „Zielona Akcja”, ul. Orła Białego 2, 59-220 Legnica
tel. (76) 862 94 30, (76) 723 81 01; fax (76) 721 24 96
<http://www.zielonaakcja.pl>

Opracowanie graficzne, skąd:
© Jakub Józefczuk